

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Lipca 1866 roku. | № 152. | Lat 45. | 27 Czerwca 9 Lipca 1866 r.

**Poniedziałek.** Rano ciepła st. 10, w poł. c. st. 12. Wschód Słońca g. 3 m. 51. Wys. wody st.: 1 c. 8, (przybywa). Zachód 8 18 Jutro ŚŚ. 7-miu braci MM. i Amelji Kieżnej.

Wł. — Wczoraj w kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA, Summę celebrował JX. Dziaškowski, kazanie miał JX. Cieslewski. Artyści i chóry Instytutu Muzycznego, pod kierunkiem Dyrektora Kątskiego, wykonali Mszę Rinck'a, na Graduale kompozycji Józefa Brzowskiego, a na Offertorium hymn Mendelssohna. Solo odśpiewane były przez Panne Leichnitz, PP. Ignatowskiego i Grzywińskiego; na organach towarzyszył Pan Śliwiński.

Wczoraj w kościele PANNY MARJI, jako w dalszym ciągu 40-godzinnej Nabożeństwa ku czci NAWIEDZENIA N. M. PANNY, Summę celebrował JX. Roguski, kazanie miał JX. Rogowski.

W kościele Sgo Karola Boromeusza, jako w konkluzję 40-godzinnej Nabożeństwa, ku czci OPATRZNOŚCI BOZKIEJ, Wotywę przed nowym ołtarzem odprawił JX. Dobrowolski, Summę celebrował JX. Świerzyński, kazanie miał JX. Łepkowski. Amatorowie odśpiewali Mszę Vogta, Beatus vir Elsnera i hymn Ejnerta.

W kościele Kieży Pijarów, jako w uroczystość Sgo JÓZEFA KALASANTEGO, Summę celebrował JX. Jakubowicz, kazanie miał JX. Pawłowicz. Artyści opery, uczniowie szkoły śpiewu i orkiestra teatru wielkiego, pod kierunkiem Dyrektora Quatriniego, wykonali wielką Mszę z tonu G. Dur Bethowena; na Graduale duet Cherubiniego, (sopran i alt), Panny Stankiewicz i Grabowska; na Offertorium, solo sopran z akompaniamentem wiolonczelli, Mercandantego, Panna Kwiecińska i Pan Szablński; na Benedictus quartet Rosiniego, na same głosy, bez akompaniamentu, Panny Graetz i Stankiewicz, oraz PP. Cieslewski i Prohazka.

Wczoraj, w kościele po-Bernardyńskim, w czasie Summy, grono amatorów muzyki wykonało Mszę in G. major, oraz Offertorium solo basso J. K. Chwaliboga, na Agnus, psalm „Samemu BOGU,“ J. Wł: Krogulskiego. — W kościele po-Augustjańskim, część powyższego chóru, w czasie Summy, celebrowanej przez JX. Małeszewskiego, wykonała Mszę Jerzego Pechlera, na Offertorium hymn do N. PANNY, solo tenor, Alex: Wnorowski, na Benedictus „Zdrowaś Marja,“ solo sopran kompozycji Józ: Dobronokiego, w czasie Benedykcji zakończono pieśnią „Witaj Królowo,“ J. K. Chwaliboga.

— Moskwa, 20 Czerwca (v. s.). Dziś o godzinie 10ej z rana, Jego Cesarska Mość, raczył przybyć ze wsi Ilińskoje do pałacu Pietrowskiego, gdzie przyjmowany był przez Jenerał-Gubernatora i bezzwłocznie udał się na linję wojsk, wyciągniętą na Chodyńskim polu. Jego Cesarskiej Mości przedstawione zostały, z niewielkimi wyjątkami, oddziały wojsk, które przybyły do Moskwy po przeglądzie 26 Maja. Najjaśniejszy Pan objechał linję wojsk, a potem zaczęła się defilada. Po pierwszym przedefilowaniu, z Naj-

wyższego rozkazu, zabegniono na alarm dla wojsk pozostałych w obozie. Tymczasem wojska zebrane na przegląd, defilowały po raz drugi przed Jego Cesarską Mością: piechota kolumnami, strzelcy kolumnami klusem, artylerja z obsługą, posadzoną na działach, klusem. Parada skończyła się i zaczęły się jednostronne manewra. Plan manewrów nie był znany wojsku; rozkazy nie zawsze były komunikowane dokładnie, i dla tego wykonanie szczegółów nie mogło odznaczać się zupełnym wykończeniem. W manewrach brało udział ogółem 12½ tysięcy ludzi. Po śniadaniu w pałacu Pietrowskim, Najjaśniejszy Pan raczył udać się do Moskwy, do Kaplicy Matki Bozkiej Iwerskiej, a ztamtąd pojechał do Instytutu Jekateryńskiego. Następnie o godzinie 3ej po południu, Najjaśniejszy Pan raczył powrócić do swej rezydencji pod Moskwą, wsi Ilińskoje, skąd jutro wieczorem, 21go Czerwca, naznaczony jest wyjazd Jego Cesarskiej Mości do St. Petersburga. (D. W.)

— St. Petersburg, 22 Czerwca. Wczoraj Jego Cesarska Mość raczył wyjechać z wsi Ilińskoje do St. Petersburga. Na dzień dzisiejszy, na godzinę 7ą wieczór, naznaczony jest Najwyższy objazd obozu i ogólny capstrzyk w obecności Jego Cesarskiej Mości. Jutro, 23go Czerwca, Najjaśniejszy Pan raczy odbyć przegląd niektórych oddziałów wojska na 2ej wiorście szosy Gateczyńskiej. (D. W.)

— Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 30,763 kop. 51, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., Alexandrowi i Karolowi Owczarskim, właścicielom dóbr Łaszewo i Siemiątkowo-Pańskie albo Koziebrodzkie, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Gradzanowo-Kościełne, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 16,343 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., Władysławowi i Izabeli Orłowskim, właścicielom dóbr Komarno, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Białskim, Gminie Zakanale, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,528 kop. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., Hrabinie Marji Starzyńskiej, właścicielce dóbr Moroczyn, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Strzyżów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 17,671 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., Anieli Dobieckiej, właścicielce dóbr Pękoszów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Jaworzna, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 32,018 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., Henryce Izbińskiej, właścicielce dóbr Bukowo-Wielkie (Uhrusk), położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Bukowo-Wielkie, wysłane zostało do Kassy Ptu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 14,144 k. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., Klotyldzie Kosteckiej, właścici-

cielce dóbr Wielkopole, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Górzskóv, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy. (Dz. War.).

— *Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych*, podaje do wiadomości powszechnej, że Jaśnie Wielmożny Hrabia Namiestnik Królestwa, po zniesieniu się z Ministrem Skarbu Cesarstwa, polecił Naczelnikowi Zawichostskiego Okręgu Celnego, wydać niezwłocznie upoważnienie komorom: Tomaszew, Rataje i Sandomierz, do przepuszczenia win Austrjackich i Węgierskich. (D. W.)

— *Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych*, na posiedzeniu 22 Czerwca (4 Lipca), udzieliła Panu Ignacemu Koziejewskiemu, lekarzowi wykwalifikowanemu przez Warszawską Szkołę Główną, pozwolenie na praktykę lekarską w Królestwie. (D. W.)

— *Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego*, podaje do powszechnej wiadomości, że stósownie do Art. 256 Instrukcji, z dnia 9 (21) Lipca 1840 r. dla Banku wydanej, zwykle czynności Banku zawieszają się przez czas od dnia 10 (22) Lipca, do dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., dla sprawdzenia półrocznych rachunków. W czasie tym, oprócz wymiany bitetów Bankowych, która w dniach i godzinach zwykłych odbywać się będzie, żadne wpływy, ani też wypłaty dopełniane nie będą. — (Podp.) *J. Makulec*. (D. W.)

— *Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*. — Rada Zarządzająca zawiadamia, powołując się na obwieszczenie swoje z dnia 1go Lipca r. b., dotyczące się wypłaty kuponów dywidendowych za rok eksploatacyjny 1865, że w tychże kassach i w tymże czasie, t. j. od dnia 8go Lipca do końca miesiąca, wypłacane będą: Akcje wylosowane do umorzenia w ostatniem ciągnięciu, odbytem w Październiku r. z., oraz dywidenda od akcji pożytkowych, których kupon, za rok eksploatacyjny 1865, ma wartości rs. 2. W miejsce akcji wylosowanych wydawane będą akcje pożytkowe. (D. W.)

— Jego Cesarska Wysokość Xiążę Piotr *Oldenburgski*, wraz z synem Alexandrem, w powrocie z zagranicy do Petersburga, raczył w dniu onegdajszym przejeżdżać przez Warszawę; w dniu zaś wczorajszym raczyła przybyć Jej Cesarska Wysokość Xiężna *Oldenburgska*, wraz z dwiema córkami.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Pawłow*, z Częstochowy; Jenerał-Major *Romiszewski*, z Płocka; Kamer-Junker Dworu J. C. M. *Niemcewicz*, z Grodna; Konsul Jeneralny Królewsko-Saski i W. X. *Wejmarski*, Pan Stanisław *Lesser*, z Drezna; — wyjechali zaś: Rzeczywisty Radca Stanu *Rosiński*, do Jawornego; Szambelan Dworu J. C. M. Hrabia *Seweryn Uruski*, do Radomia; Kamer-Junker Dworu J. C. M. *Rezanow*, do Petersburga.

— *Paweł Zawisza*, Urzędnik Skarbowy Konsumcyjny, po krótkiej i ciężkiej słabości, w dniu 7 b. m., zakończył życie, mając lat 45. Wyprowadzenie zwłok, z kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski, nastąpi w dniu dzisiejszym, to jest w Poniedziałek, o godzinie 5tej po południu, na które pozostała Rodzina, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (10,671.)

— *Matylda Pajewska*, przeżywszy rok i miesiąc 10,

wczoraj zakończyła życie. Pozostali Rodzice, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro, o godz. 6tej po południu, z kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (10,685.)

— „*Kurjer Lubelski*“ donosi o skonie w temże mieście, *Henryki Hrab: Stadnickiej*, w wieku lat 58.

— Wczoraj, na posiedzeniu Opiekunek Warsz: Tow: Dobroczynności, odbytem pod przewodnictwem JW. *Zacharkiewiczowej*, wdowy po Senatorze, zaproszone zostały do grona tychże Opiekunek: JW. i WW. *Glicerja Witkowska*, małżonka Jenerał Majora, Prezydenta m. Warszawy; *Natalja Potkańska*, *Teressa Radwan* i *Dorota Rubinstejn*.

— Wczoraj rano odbył się examin Szkoły Handlowej, a to w obec JW. *Fehta*, Inspektora Szkół miasta Warszawy, Starszych Zgromadzenia Kupieckiego i innych osób; na którym to examinie otrzymali z oddziału wstępnego nagrody: *Bobke Adam* od Kupca (*Pana Fuchs*), *Stypiński Mieczysław* (*Czarniawski*), *Wojewódzki Alexander* (*Szczerbiński*), *Kreli Władysław* (*Riedel*). Pochwały: *Bekanowski Konstanty* (*Dąbecki*), *Kühn Leopod* (*Nowakowski*), *Rostowcow Jan* (*Istomin*), *Latawiec Karol* (*Krupecki*), *Wekkert Max* (*Krusche*); Nagrody z oddziału Igo: *A. Rudoj Daniel* (*Kriksin*), *Pastenacy Rudolf* (*Zelt*), *Tarczyński Zygmunt* (*Cybulski*), *Morski Bolesław* (*Dąbrowski*); Pochwały: *Born August* (*Brunn*), *Gliński Władysław* (*Krupecki*), *Cohn Pinkus* (*Salomon Cohn*), *Jarzębski Lucjan* (*Szostkiewicz*), *Podczyszczajew Mikołaj* (*Istomin*), *Grömann Edward* (*Hösick*); Nagrody z oddziału Igo: *B. Goldfeder Gustaw* (*Goldfeder*), *Kleber Telesfor* (*Tyrankiewicz*), *Rychłowski Władysław* (*Rüdiger*), *Trociewicz Hipolit* (*Kutkorowski*); Pochwały: *Cohn Wincenty* (*Mozes Cohn*), *Cohn Adolf* (*Cohn*), *Millner Felix* (*Korngold*), *Wysokiński Alexander* (*Szuba*), *Stojanowski Władysław* (*Gradomski*), *Nowacki Stanisław* (*Surdykowski*); Nagrody z oddziału IIgo: *A. Groh Karol* (*Dobrycz*), *Zambrzecki Antoni* (*Kowalewski i Leonard*), *Schiffner Wilhelm* (*Schiffner*), *Vorbrott Emiljan* (*Knoll*); Pochwały: *Galkowski Ludomir* (*Stoczkiewicz*), *Swede Alexander* (*Temler*), *Knoll Karol* (*Knoll*), *Henneberg Wilhelm* (*Szleker*), *Kłapowski Paweł* (*Wejhausen*), *Rundo Maurycy* (*Bracia Lesser*), *Kossakowski Kazimierz* (*Leonard*); Nagrody z oddziału IIgo: *B. Biernacki Władysław* (*Krupecki*), *Wierzbiński Felix* (*Krupecki*), *Krakowski Bolesław* (*Skorupski*), *Białostocki Stanisław* (*Sokołowski i Wilezewski*), *Sprączkowski Maurycy* (*Krupecki*), *Stecki Wojciech* (*Hilkner*); Nagrody z oddziału IIIgo: *A. Grossglück Izrael* (*Rosenblatt*), *Nast Alexander* (*Held*); Pochwały: *Żrań Jakób* (*Duszek*), *Held Julian* (*Held*), *Raschke Teodor* (*Kaufmann*); Nagrody z oddziału IIIgo: *B. Skorupski Edmund* (*Arnhold*), *Bobrowski Felix* (*Włodkowski*), *Boehm Ernest* (*Włodkowski*), *Heilpern Jakób* (*Heilpern*); Pochwały: *Gliński Konstanty* (*Bernstein*), *Przepiórkowski Edward* (*Roesler*), *Arkuszewski Karol* (*L. Sommer*); ukończyli: oddział IV, czyli kurs nauk: *Chłipalski Stanisław* (*Błaszkowski*), *Czajkowski Leonard* (*Fukier*), *Czajkowski Władysław* (*Spieß*), *Flatt Filibert* (*Wolfin*), *Geisler Karol* (*Aquilino i Siewczyński*), *Dobrowolski Antoni* (*Adamkiewicz*), *Halpern Gustaw* (*Halpern*), *Jasiński Stanisław* (*Riedel*), *Karmilicyn Roman* (*Weihausen*), *Kirsch-*

roth Markus (Lesser Lewy), Klejnadel Henryk (Lesser), Lampe Karol Kaufmann), Lutomirski Jan (Strukczyński), Moeschke Aug. (Temler), Oliwkiewicz Flor. (Achcik), Rubinstein Ludwik i Rubinstein Franciszek (Epstein et Lewy), Szlenker Władysław i Szlenker Jan (Szlenker), Weiss Teofil (Brunn), Zachorski Juljan (Segedy). — W bieżącym roku Szkoła Handlowa liczyła uczniów 394ch.

— Z Kalisza. — Dnia 30 Czerwca r. b., odbył się akt uroczysty zakończenia roku szkolnego w Pensji Wyższej żeńskiej, utrzymywanej w m. Kaliszu, przez Wną A. Biskupską, w obec Zwierzchności Gimnazjalnej i licznej Publiczności. Zapis na następny rok szkolny 1866/7, rozpocznie się w tejże Pensji z dniem 16 Sierpnia r. b., a kurs nauk dnia 1 Września.

— Założony w roku zeszłym Uniwersytet Odeski, otrzymuje z początkiem przyszłego roku szkolnego, trzy nowe wydziały: prawny, fizyczno-matematyczny i filologiczno-historyczny.

— W Petersburgu wydany został pierwszy tom „Zbioru przepisów i urzędzeń policyjnych zagranicznych Państw“, zebranych na miejscu przez Fligel-Adjutanta J. C. Mości Pułkownika Annenkowa. Tom ten pierwszy, zawierający przepisy i urzędzenia policyj Francuzkiej, mieści w sobie ciekawe szczegóły o administracji Francuzkiej i o jej filarach, Prefektach, którzy w swych osobach centralizują cały zarząd miejscowy.

— Z powodu niedostatecznej ilości prenumeratorów, zmuszonym będąc zaniechać dalszego wydawnictwa pisma *Bazar*, „Tygodnik Ilustrowany Mód i Robót ręcznych“, a pragnąc się wywiązać z przyjętych na siebie zobowiązań, porozumiałem się z wydawcą pisma *Bluszcz*, i dostarczać będę w miejsce dotychczas zamówionych egzemplarzy „Bazaru“, pismo „Bluszcz“, które częścią modną najbardziej do „Bazaru“ jest zbliżone. Inni zaś prenumeratorowie z kwartału II na „Bazar“, którzy dotychczas prenumeraty na IIIci kwartał nie złożyli, mogą takową obecnie wnieść, a otrzymają „Bluszcz“. Prenumerata dla obecnie zapisujących się w Warszawie, ustanawia się na rs. 1 kop. 50. Ponieważ prenumerata na „Bluszcz“ jest wyższą, raczą przeto jak najspieszniej PP. Prenumeratowicze „Bazaru“, życzący tej zmiany, wnieść prenumeratę tam, gdzie w kwartale IIim „Bazar“ prenumerowali. Ktoby jednak nie życzył sobie tego zastąpienia, w każdym razie będzie miał zwróconą prenumeratę. *Wydawca Bazaru.*

— Jakiś statystyk obliczył, że człowiek, średnio biorąc, mówi przez trzy godziny dziennie, a wymawiając po sto wyrazów na minutę, daje 29 stronic w 8ce na godzinę, czyli około 600 stronic na tydzień, albo 52, spore tomy na rok. Ile tomów zajęłaby mówiącej połowy roku naszego, statystyk nie wspomina.

— Jakkolwiek pora obecna jest tak piękną, nie mniej jednak oględny być trzeba w ubraniu i wystrzegać się chłodnych wieczorów i ranków. Wiele osób z zaziębnienia choruje na zapalenie i gorączki; szczególnie zaś ta pora zdradną jest na wsi, gdzie śmiertelność panuje dość znaczna, a mianowicie między dziećmi; zaziębione krosty, skrofuly źle leczone, z przeziębien zapalenie i zaniedbane febry, najczęstszą są przyczyną ich chorób i śmierci. Przy dzisiejszem

rozwinieciu instytucji gminnych dla utrzymania zdrowia ludności wiejskiej i zapobieżenia zbytnej śmiertelności, byłoby bardzo pożądanem, aby mogli być zaprowadzeni lekarze wiejscy, z funduszów gminnych płatni, na kilka gmin po jednym, którzyby choć raz w tydzień każdą wieś objeżdżali i przynosili pomoc cierpiącym radą i lekarstwem, któreby sami w podróży apteczkach wozili. Niemcy i Francja mają lekarzy wiejskich, dla czego byśmy także mieć ich nie mieli, zwłaszcza gdy nam Szkoła Główna obfity kontyngens takich pracowników dla cierpiącej ludzkości dostarczyć może.

— Na półwyspie Krymskim, z jaj pozostawionych w jesieni, zaczęła się wylegać szarańcza; na szczęście jednak zjawily się szpaki, które zawsze towarzyszą każdemu pojawieniu się szarańczy i zaciętemi są jej wrogami. Przy pomocy tych dobroczynnych ptaków, zdaje się, że przedsięwzięte środki tępienia szarańczy pomyślnym uwieńczone będą skutkiem i obawa tej strasznej plagi usuniętą zostanie.

— W Odessie niedawno na targ przywieziono 300 przepiórek, a że podług tamecznych przepisów, łowienie ptastwa jest zabronionem przed dniem 29 Czerwca, członek miejscowego towarzystwa opieki nad zwierzętami, P. Stefanowicz, wyjednał od policyi, że ptaki te przekupniom zabrane i w ogrodzie botanicznym na wolność puszczone zostały.

— (A. n.) Pan *Bilse*, którego trudy w artystycznym zawodzie i w rodzinnym kraju i u nas słusznie są cennie, wywzajemniając się za to uznanie z naszej strony jego zasług, daje nam słyszeć często utwory naszych muzyków, wykonane z precyzją i głębokiem artystycznym poczuciem, jakie jego orkiestrę wśród innych wyróżnia. Publiczność chętnie słucha w Dolinie utwory *Moniuszki*, *Dobrzyńskiego*, i pragnęłaby jak najczęściej słyszeć muzykę tutejszych mistrzów, dla tego radzi byliśmy, że onegdaj znowu program symfonicznego wieczoru urozmaicony został walcem i tarantellą z baletu IIIgo aktu opery P. L. *Grossmana*, „*Rybak w Palermo*“, które głośnym oklaskiem przyjęte, na żądanie powtórzono. W imieniu miłośników muzyki, dziękujemy P. Dyrektorowi *Bilsemu*, że nam tę nową pełną młodzieńczego ognia, wykwinnej świeżości i bogactwa melodji dał usłyszeć muzykę. Spodziewamy się, że P. *Bilse* da nam poznać więcej jeszcze wyjątków z tej opery naszego kompozytora, jako też z drugiej, nie wykończonej jeszcze opery jego, „*Duch Wojewody*“.

— (Art. n.) Z *Ciechocinka*, dnia 20go Czerwca roku 1866. Dotychczasowy potyt w *Ciechocinku* nie odznacza się rozmaitością i przyjemnym nazwać się nie może. Jakkolwiek bowiem rozeszła się i wydrukowaną została wieść, jakoby tu już wszystkie lokale zajęte zostały, połowa przecież takowych, jeszcze nie wynajętych, oczekuje na spragnionych słonego napoju. Do dnia dzisiejszego przybyło tu nie więcej jak 500 osób, z których  $\frac{3}{4}$  części kobiet, dla tego też brak jeszcze życia. Jedyną obecnie przyjemność znaleźć można z rana przy źródle i na przedwieczornym spacerze pod Teżnią, gdzie wcale dobra Orkiestra, pod dyрекcją P. Lutoborskiego z Włocławka, wykonuje z wszelką starannością tak wyjątki z celniejszych oper, jako też skoczne polki i zamaszyste mazury. Do-

bra orkiestra, to ważna przysługa dla publiczności, za którą też dziękujemy zarządowi tutejszego zakładu; ale, — bo wszędzie musi być ale, — z drugiej strony uskarżyć się wypada, iż dotychczas nie pomyślano jeszcze o dogodnym urządzeniu chodników spacerowych przy źródle. Słyszeliśmy, iż Pan Kątski, Dyrektor Warszawskiego Instytutu Muzycznego, zamierza w tym roku zwiedzić Ciechocinek, wraz z pewną liczbą swoich uczniów; byłoby to nader przyjemna i pożądana niespodzianka, gdyż nie wątpliwy, iż w małej naszej świątyni, usłyszelibyśmy czarowne tony jego mistrzowskiego smyczka. Jeśli rzeczywiście taki jest zamiar słynnego naszego mistrza, radziłybyśmy, aby ziścił się jak najprędzej. J. D.

— Piszą nam z Ciechocinka pod dniem 7go bież. m.: Przybył tu skrzypek P. Łada i artystka Panna Pistori, którzy mają dawać koncerta. Dziś bal dziecienny (Kinderbal), a raczej popis młodego pokolenia z postępu tańca, udzielanego przez P. Carmantrant, na którym i starsi wiekiem podobno potańcują. Wejście kop. 30, na dochód szpitala Śgo Tadeusza.

— Z Brześcia Litewskiego. — D. 12 (24) Czerwca było tu pierwsze przedstawienie sztuk ekwilibrystycznych, dawane przez kilku przybyłych akrobatów. Przedstawienie to miało miejsce w ogrodzie publicznym, przy dźwięku orkiestry wojskowej. Sztuki łamane nie były ani odznaczające się ani nowe; Publiczność jednak zgromadziła się dość licznie, rada jakiegokolwiek rozrywe, o którą na prowincji trudno. Miejsca wprawdzie były niedrogie. Pierwsze miejsce kop: 30, drugie kop: 15, trzecie kop: 7½. Na jutro zapowiedziane jest 5te przedstawienie; w czasie więc obecnego tygodnia było ich cztery.

— Opowiadanie starego szlachcica, napisane przez ś. p. Henryka Hr. Rzewuskiego, wyszło po Francuzku, w tłumaczeniu Władysława Mickiewicza, w Paryżu.

— Na wystawę obrazów i starożytności P. Sulatyckiego, przy ulicy Miodowej i Podwał, w Dyzmańskich pałacu, przybyły cztery obrazy Hollenderskiej szkoły, oraz kilkadziesiąt przedmiotów starożytnych i dzieł sztuki.

— Oprócz przechadzek, które wczoraj odbywać było można w godzinach popołudniowych, a którym deszcz rano padający przeszkadzał, następujące widowiska i zabawy były na dziennym programie: obadwa teatry, Cyrk Blennowa z menażerją Kreutzberga, wyścigi na polach Mokotowskich tegoż cyrku, Cyrk Rappo, Obrazy optyczne w Resursie Obywatelskiej, okazywanie Asteków w hotelu Europejskim, wystawa fantów do loterii na ubogich (bezpłatna), śpiewy Francuzkich śpiewaków w Eldorado, koncert P. Tropańskiego w Kaskadzie, (odł.), orkiestra Bilsego w Dolinie Szwajcarskiej, ognie sztuczne w ogródku na ulicy Królewskiej (dom Grodzickiego), śpiewy niemieckich śpiewaków w Tivoli i u Szulza, w ogrodzie przy ulicy Marszałkowskiej, i t. d. Nie brakło przeto zajęć i co kto lubi, mógł widzieć, lub zabawić się.

— Wczoraj w Wielkim Teatrze przedstawiano operetkę „Pensjonarki“, na zakończenie której, Panny Kwiecińska i Graetz, odśpiewały przesłiczenie, unisono, walczyk z Fausta Gounoda. Jakkolwiek na pozór mogło się to nietrudnym wydawać, jednakże utrzy-

manie jedności harmonij i rytmu, nie jest tak łatwą rzeczą, a obie artystki oddały ten śpiew z wielką dokładnością i wykończeniem, i zasłużonym nagrodzone zostały oklaskiem. — W Teatrze Rozmaitości Pan Geldhab licznych sprowadził widzów; wszyscy artyści grali wybornie. P. Tatarkiewicz w roli „Ludomira“, zastąpił P. Piaseckiego z powodzeniem.

— Wkrótce przedstawioną będzie w Wielkim Teatrze operetka *Donizetiego* „Il campanello“ (dzwonek), w której wystąpią Panny: *Mellerowicz* i *Micińska*, Pannowie: *Ziółkowscy* i *Kozieradzki*. Wznowionym także będzie ma „Tułacz“, w którym, w roli „Dagoberta“, stworzonej przez Dyrektora J. S. Jasińskiego, granej następnie przez P. Chomanowskiego, ukaże się Pan J. Chęciński.

— W tych dniach odbyć się ma examin Szkoły Dramatycznej, na którym między innymi, Panna Popiel, P. Wł. Królikowski, i P. Lucjan Kwieciński, wystąpią w komedji „Wieśniak i Aktorka.“

— Zapowiedziany na wczoraj koncert w Kaskadzie, z powodu niepogody, od samego rana trwającej, nie przyszedł do skutku. Lubo bowiem po południu wypogodziło się, i mający przyjąć udział w koncercie stawili się wszyscy, okazał się brak fortepianu do akompanjamentu, którego na tak wilgotną porę dostarczyć z Warszawy było niepodobieństwem. Jeżeli więc na przyszłą Niedzielę posłuży pogoda, koncert w tej samej godzinie, t. j. o 6ej wieczorem, miejsce mieć będzie.

— Od dni kilku po dziedzińcach domów naszego miasta chodzi góral z kobzą i gra na niej, ku uciesze dzieci, szczególnież tony tego instrumentu podziwiających.

— Azteki: *Mazimo* i *Bartola*, niezadługo mają opuścić Warszawę. Pan Morris, który ich obwozi, ma zamiar udać się z niemi do niektórych miast Królestwa.

— Przybył już do Warszawy P. Uhlmann, pełnomocnik P. Renza, Dyrektora Cyrku. Nowy ten cyrk, nader ozdobny, ma być wzniesiony podług planów budowniczego miasta Ankiewicza, podobno na rogu ulicy Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej.

— W sali Giełdy Warszawskiej, na wzór zaprowadzonego w tej mierze za granicą porządku, umieszczone są wielkie ławy z przedziałami, na których to ostatnich wypisane są nazwiska znaczniejszych firm handlowych. Z jednej strony właściciel takiej przegrody, ma sobie zapewnione stałe miejsce; zaś dla osób interesowanych, jest ta dogodność, iż z łatwością znaleźć mogą naczelnika firmy, do którego odnieść się pragną, lub jego zastępcę.

— Dziś jeszcze uwijają się wozy meblowe i tragarze przenoszący sprzęty na nowe mieszkania; nie wszyscy bowiem mogli lub chcieli być akuratnymi w opróżnianiu zajmowanych przez nich lokalów. W tym kwartale powszechna jest rumacja; największa bowiem liczba mieszkań na Śty JAN jest najmowana. A co to za kłopot dla gospodyń, każdy wie, kto się przeprowadzał, a każdy niemal tej przykrości doświadczać musi. Kłopot jest tem większy, że wszyscy niemal na ostatnią chwilę te przeprowadziny odkładają, i tym sposobem sobie i drugim nieprzyjemności przysparzają. Należałoby koniecznaje większą w tym wzglę-

dzie akuratność zaprowadzić, a przeto by się nie jedne oszczędziło przykrości.

— Wczoraj na placu Teatralnym ukazały się wozy, które zabierały żniwiarzy w okolice; żyto już dojrzewa i w wielu miejscach żniwa rozpocząć się mają; oby tylko deszcze, zapowiedziane na całą czterdziestnicę od NAWIEDZENIA N. PANNY, nie stanęły na przeszkodzie w tej tak ważnej dla rolnika pracy.

— Na jarmark wełniany, w z. m., w Warszawie odbywający się, dostawiono wełny 31,466 pndów 30 funtów, więcej niż w roku zeszłym, o 5274 pudy 35 funtów.

— Donosiliśmy już, że połowę głównej wygranej, w 5ej klasie zeszłego miesiąca wylosowanej, pozyskał urzędnik jednej z tutejszych dekasterji. Obecnie dowiadujemy się, że posiadaczem drugiej połowy losu, jest rękodzielnik, także zamieszkały w Warszawie.

— W Piątek założono sztandary budowlane przy ulicy Wareckiej, w przedłużeniu posesji frontem od Nowego-Swiatu stojącej, niegdyś do Xiążąt Jabłonowskich należącej; w miejscu tem stanąć ma kamienica.

— Obok niegdyś pałacu *Bielińskich*, później *Hr. Eubińskich*, dziś Doktora *Dubarle*, postawiono od dni kilku rusztowanie przy domu P. H. *Skimborowicza*, na którym wznosi się drugie piętro, oraz część oficyny i nowa wieża wschodowa. Roboty architektoniczne odbywają się pod głównym kierunkiem Budowniczego Komisji Oświecenia Publicznego; roboty ciesielskie prowadzi P. *Grancow*, mularskie P. *Golebiowski*. Dom ten dawniej należał do Pań: Pułkownikowej *Lux* i *Janiszewskich*, z których jedna (Julja), chlubnie jest znaną w piśmiennictwie naszym.

— Doktor J. *Stankiewicz*, przeniósł mieszkanie do domu Mecenasa *Grobickiego* pod Nr 2238, przy ulicy *Nalówki*, wprost ogrodu *Kraśnińskich*. (10,637)

— Doktor A. *Kosiewicz*, mieszka przy ulicy Elekoralnej, wprost *Solnej*, Nr nowy 33. Przyjmuje chorych do 9 rano i od 3 do 5 po południu. (10,638).

— Konstanty *Chojnowski*, Patron Trybunału, przeniósł swoje mieszkanie, z domu N° 1765, przy ulicy *Sto-Jerskiej*, pod Nr 1788 przy tejże ulicy, do domu P. *Klinterland*, obok *Krańskiego* ogrodu, na 1wsze piętro, wprost domu P. *Krupeckiego*. (10,641.)

— Kompozytor R. *Zientarski*, Autor Muzyki Kościelnej, przeniósł mieszkanie swoje pod Nr 40 przy ulicy *Nowy-Swiat*, do domu W. A. *Koppe*. (10,684.)

— Zgubionych kilka par rękawiczek, złożono w Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. Właściciel, za udowodnieniem, odebrać je może.

— Ze Lwowa piszą, iż ma być tam rozpisany dla Galicji konkurs na utwór dramatyczny. Premjum składać się będzie z dochodu, osiągniętego z rozprzedaży medali *Fredrowskich* i z datków osób prywatnych.

— Galeria Drezdeńska sprzedaną czy zastawioną została Królowej Angielskiej za 5 milionów talarów, i zostaje pod opiekę Posła Angielskiego w Dreźnie.

— Xiążę *Ludwika-Filip*, Xiążę *Condé*, starszy syn Henryka Xiącia *Aumale* i *Karoliny*, córki Xiącia *Leopolda Neapolitańskiego*, Xiącia *Salerno*, urodzony 1845 r., umarł w *Sidney* 24go Maja 1866 roku.

## Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 6 Lipca.* — Obie Izby Parlamentu zostały odroczone. Lord *Brougham* wynurzył nadzieję, iż Włosko-Austrjackie zawieszenie broni na tychmiast zawarte będzie, i że wkrótce przyjdzie do skutku kongres powszechny w celu przywrócenia pokoju. — Xiążę *Walji* uległ przypadkowi. Podczas konnej przejażdżki w *Hydeparku*, rozbiegany koń wpadł na niego i przewrócił go wraz z wierzchowcem. Xiążę jednak nie został raniony. (Nordd. Allg. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 4 Lipca.* — Zapewniają tu, że Austria użala się gorzko, i może z pewną słusnością, na większość Państw Związkowych, których sprawę wzięła w rękę, a które jej tak mało dopomogły. I tak, twierdzą, że zaraz w początku kampanji Cesarz *Franciszek-Józef* żądał od Króla *Bawarskiego* 50 tysięcy ludzi, których miano użyć przeciw armji *Pruskiej*, działającej w *Czechach*, lecz otrzymał z *Monachjum* jedynie wykrętne odpowiedzi. Co się tyczy Króla *Saskiego*, ten wprawdzie oddał swój kontyngens do rozporządzenia sprzymierzeńca *Austrjackiego*, ale za przedwstępny warunek współdziałania swej armji położył, aby w żadnym razie Królestwo *Saskie* nie było teatrem wojny, co naturalnie musiało przeszkadzać ruchom *Benedeka*. Nie zaprzeczając więc temu, iż wódz *Austrjacki* dał się uprzedzić szybkości działań *Pruskich*, przyznać trzeba, że jeśli rezultaty kampanji wypadły wbrew jego kombinacjom, to jednakże porażki jego można tłumaczyć tem, że miał przeciwko sobie wyższość materjalną uzbrojenia, która niweczy wysiłki wszelkiej odwagi i dzielności, oraz, że spotykał szczególniejsze przeszkody w swych poruszeniach. Mówią, iż Austria po tak dotkliwej nauce, zamierza teraz myśleć jedynie o własnym interesie. — Zdaje się potwierdzać wiadomość o przejściu *Południowej armji Austrjackiej* przez *Mincio*; powszechnie jednak sądzą, że to jest tylko rodzaj manifestacji, przeznaczonej do zamaskowania zwrótu owej armji na teatr wojny w *Czechach*. — Podobno we *Włoszech*, przy pomocy rządu, organizuje się, za staraniem *Kossutha*, legja *Węgierska*. — *Giełda tutejsza* przyjęła podwyższeniem kursów wiadomość o zwycięstwie *Prusaków*. — Rozeszła się tu pogłoska, iż *Francja* zaczyna zaopatrywać 60 tysięcy swych żołnierzy w karabiny igiełkowe. Zdaje się, że wiadomość ta jest mylną, zwłaszcza, że nie dość jest mieć te karabiny, ale trzeba jeszcze przyuczyć wojsko do ich używania. — Sądzą, że Cesarz w obecnych okolicznościach nie opuści *Tuileryjów* wcześniej jak 14 b. m., to jest w dniu udania się do *Nancy*. — W *Amiens* wybuchnęła cholera. Podobno *Cesarzowa* miała się tam udać osobiście. — „*France*“ z 5go b. m. donosi w dodatku nadzwyczajnym: „Otrzymujemy wiadomość następują: We *Wtorek* w nocy, Cesarz *Austrjacki* otrzymał doniesienie o stanowczym rezultacie bitwy pod *Sadową*. Wczoraj rano nastąpiła żywa wymiana telegramów między *Wiedniem* i *Paryżem*. *Drouyn de Lhuys*, powołany został kilkakrotnie do *Tuileryjów*, gdzie prawie cały dzień przepędził. *Wieczorem* o 8ej, Xiążę *Metternich* był u *Cesarza*, gdzie zastał P. *Drouyn de Lhuys*. *Ambasador Austrjacki* miał telegraficzne pełnomocnictwo do układów. Skutkiem tego widzenia się, była wiadoma nota „*Monitora*.“ (Ind. Belge).

NIEMCY.—Zdaje się, że w tych dniach nastąpi ważniejsze spotkanie pomiędzy Prussakami a armją Związkową Niemiecką, jeśli zawieszenie broni w Niemczech zawarte nie będzie. Wojska Prusskie, jak donoszą z Kassel 2go b. m., zaczęły już wyruszać ztamtąd ku Frankfurтови, przeciw 8mu korpusowi armji Związkowej. Podobnie i po rozbrojeniu Hannoverczyków, część wojsk Prusskich posunęła się przez Eisenach do Fuldy, dla zajęcia tego miasta i działania przeciw Hanau i Frankfurтови. — Z Karlsruhe piszą, iż dnia 30go z. m. miała się odbyć w Müchlacker konferencja Ministerjalna, której przedmiotem był podany przez średnie Państwa plan reformy Związku. — Rząd Brunświcki postanowił uruchomić kontyngens Brunświcki i oddać go do rozporządzenia Prussom. Sejm ma być zwołany. — Prussacy wzmacniają i wznoszą szanice na Alsen i w Düppel. — Praga ma być zupełnie ogołoconą z wojsk Austrjackich, a siedlisko rządu przeniesione do Pilzna. Porządku publicznego strzeże straż obywatelska. (Schl. Ztg.)

PRUSSY. *Berlin, 7 Lipca.* — Opinia publiczna w Prussach stanowczo oświadcza się przeciw zawieszeniu broni. „Nordd. Allg. Ztg. na czele pierwszej stronnicy, ogłasza wielkim drukiem co następuje: „Gablentz nie został przyjęty! Jest to dobra wiadomość, jaka nas doszła w ostatniej chwili. Lud z gorączkowym nateżeniem wyglądał od wczoraj tego doniesienia. Wódz Królewski, którego czoło teraz zdobią laury, oraz PP. Bismarck, Roon i inni, byli, jak sądzimy, dostateczną rękojmnią, iż nie zostaną przyjęte żadne warunki, któreby nie odpowiadały słusznym żądaniom Pruss i poniesionym ofiarom.“ — Dziennik „Staatsanzeiger“ rozpoczyna dziś ogłaszać listę strat Prusskich i podaje urzędownie uwierzytelnioną proklamację Benedeka, przy projektowanem wkroczeniu do Pruss. — Dalej tenże dziennik ogłasza odezwę Ministra wojny do lekarzy, nawet nie Prussaków, iżby się zgłaszali do sztabu medycznego, dla pielęgnowania także zwyciężonych nieprzyjaciół. — Królowa kazała sobie przedstawić, w dworcze kolei, lekarzy udających się do armji. — „Kreutztg“ donosi, że Sejm zbierze się nie 13go b. m., lecz o kilka dni później. (Schl. Ztg.)

WŁOCHY.—Wiadomo, że pod Custozza Włosi bili się walecznie, ale nie mieli szczęścia. Niemniej niepomysłnym miał być także atak Garibaldego na pozycję Austrjacką Monte Stuello (Stelvio?). Austrjacy dobrze zasłonięci, zmusili Włochów do odwrotu, który wykonany został w najlepszym porządku ku wiosce Anfo, w Lombardji. Garibaldi miał przytem lekko być raniony w nogę. — Z Florencji piszą, że Baron Ricasoli, który był się udał do głównej kwatery Króla, wrócił dnia 4go b. m. do stolicy. — Listy z Rzymu donoszą, że urlop Jenerała Montebello, ma trwać trzy miesiące. — Publiczność Rzymska chwytą nadzwyczaj ciekawie wszelkie wiadomości z placu boju. Biura dziennika „Osservatore“ są przez nią oblegane. (Ind. Belge.)

XIEZTWA NADDUNAJSKIE. — W Bukareszcie agitacja znowu się wszczyną. Agitatorowie potrafili podżegnać kilkaset indywiduów, do udania się przed gmach Zgromadzenia Narodowego, dla wywarcia pewnego nacisku na Deputowanych, przy głosowaniu w kwestji, żydów dotyczącej. Ztąd burzyciele udali się do synagogi, gdzie dopuścili się nadużyć. Ludność je-

dnak nie sprzyja bardzo tym zaburzeniom, i gwardja narodowa bez trudu prawie rozpedziła ten motloch. (Nordd. Allg. Ztg.)

— ROZMAITOŚCI.— Żółwia, którego w tym roku wpuszczono do akwarjum tutejszego ogrodu Botanicznego, a o którego smutnym losie niedawno donosiliśmy, tem więcej szkoda, że w niejednym wypadku, mógłby być posłużyc naturalistom do różnych obserwacji. O długoletności żółwia wątpić nie można, a dowodem tego żółw, hodowany w ogrodzie przy pałacu Biskupim w Peterborough, w Anglii, który nie mniej jak lat 230 liczył. Starzec, który ostatecznie miał o nim staranie, znał go od lat szeszedziesięciu, albowiem dzieckiem jeszcze będąc, przyjętym był do służby pałacowej, i tam życia dokonał. Żółw ten, wraz ze skorupą, ważył blisko sto funtów, sama zaś skorupa przeszło trzy czwarte tej wagi stanowiła. Przez otwór przewiercony w skorupie, przeciągnięty był łańcużek, którym go do drzewa przywiązywano, inaczej bowiem niemaloby zrzadzał szkody w ogrodzie. Żywił się sałatami różnego rodzaju, grochem zielonym i innymi warzywami, ale miał wstręt do pietruszki i w ogóle do warzyw mocno woniejących. Osoby domowe znał doskonale i chętnie z rąk ich brał pożywienie, zwłaszcza owoce; co do tych wszakże, był równie wybrednym, jak i co do warzyw. W dni pochmurne, wpadał w rodzaj chwilowego otępienia, na słońcu zaś lubił się wygrzewać. W zimie zakopywał się w ziemię, na stopę lub dwie, a po głębokości nory, jaką sobie robił, miejscowi mieszkańcy wyciągali niewatpliwy prognostyk lżejszej lub cięższej zimy. Uważano także, iżtak przed zabieraniem się do snu zimowego, jak również po ocknieniu się na wiosnę, przez kilka tygodni żadnego nie przyjmował pożywienia.

— W pewnym handlu, kilku żebraków ciągle się naprzykrzało; zniecierpliwiony Pryncypał, zawołał na swego subiekta: „A dajże im Pan Proszku Perskiego!“ Obecny temu gość, zdziwiony tą osobliwą jałmużną, zapytał: „Jak to? Pan truczną, jak widzę częstujesz ubogich?“ „Nie obawiaj się Pan, nie umrą oni od tego; bo owym prozkiem perskim, są to kromki chleba, które im od miesiąca daję zamiast pieniędzy. Dawniej opędzić się nie mogłem tej hołocie, a że od czasu zredukowania gotówki na chleb i połowa już ich nie przychodzi, nazwałem tak tę jałmużnę, bo ma podobny wpływ na nich, jak Prozek perski na karaluchy.“

— „Pożycz mi sto dukatów, oddam ci za tydzień, słowo honoru!“ „Słowo?“ odrzekł żyd, „Jasny Pan zawsze lubi żartować.“

**Wiadomości Literackie.**

— Wyszedł z druku zeszyt 7 „Biblioteki Warszawskiej“ za miesiąc Lipiec r. b., i obejmuje: „Cyd“, poemat rycerski, przekładz Hiszpańskiego, przez: S. D. Bernarda Pretwicz'a i jego Apologia na Sejmie 1550 roku, spisał J. T. L. „Kronika Paryzka, literacka, naukowa i artystyczna“: Drugi tom „Historja Juljusza Cezara“ przez Napoleona Cesarza III. „Boska Odyssea“ przez Pana Pécontal. „Pages intimes“ Eugeniusza Manuel. „Parnasse Contemporain“, „Dawne salony“, przez Hrabinę Bessanville. Trzech Don Juanów, Nowy akt piąty „Zarazy“, Emila Augier. „Marino Faliero“. Dramat Kazimierza Delavigne. Wystawa Sztuk Pięknych. Obrazy Polskich malarzy, Rzeźba, Wiadomości literackie. „Próby li-

teratury Indyjskiej" przez Teofila Krasnosielskiego, Dra Filozofji. „Kronika Literacka„ Kraków i jego okolice, opisał historycznie Ambroży Grabowski. Wydanie piąte z znacznym przyręczynkiem. Wiadomości rozszerzone, z 57 drzeworytami, widokiem i planem miasta. Kraków, nakładem xięgarni D. E. Friedlejna. „O zabytkach Kruszwicy, Gniezna i Krakowa, oraz Trzemeszna, Rogoźna, Kcyni, Dobieszewka, Gołańczy, Żnina, Gąsawy, Pakościa, Kościelca, Inowrocławia, Strzelca, Mogilna.“ Sprawozdania i studia Józefa Lepkowskiego, 1866 r. „Przegląd Krakowskich tradycji, legend, nabożeństw, zwyczajów, przysłów i właściwości“, podał Józef Lepkowski, Kraków, 1866 r., przez K. W. Wójcickiego. „O małżeństwie, wynikających ztąd prawach i nierozwiązalności między Katolikami związku tego, pod względem filozofji i prawa powszechnego, z dodatkiem o warunkach szczęścia w pożyciu małżeńskim“, napisał Narcyz Wiśniewski dwa tomy. Warszawa, nakładem autora 1866 r. przez A. J. S. „Rozmaitości“. „Żelazo, jako dźwignia cywilizacji“, przekład T. N. „Wiadomości Literackie“. „Dostrzeżenia meteorologiczne w Obserwatorium Astronomicznem Warszawskiem“, Maj 1866.

**Tygodnik Mód**, Ner 27, wyszedł z druku i zawiera: Tyrywki spisane z pamiętników Jana Bugaja; Korrespondencja z Paryża; Pogadanka Tygodniowa; O ubiorach; Opis deseni do haftu i sukien z baskinami; Opis stanika z baskiną dla dziewczynki od 7—9 lat. — W dodatku Powieść: „Pamiętnik młodej mężatki“ (dalszy ciąg), przez Wiktora Cherbouliez, przekład z Francuzkiego, przez Joannę Belejowską.

**Opiekun Domowy**, Ner 27, wyszedł z druku i zawiera: Mikołaj Rej, przez Leona Rogalskiego (z portretem); Niepewności, poezja, Gabryelli Zmichowskiej; Dawny Podstarość i terazniejszy Ekonom, przez Stanisława Nowińskiego (z 2ma drzeworytami); Piastunka, przez Antoninę Machczyńską (dokończenie); Taczka do wożenia drzewa i nawozu (z drzeworytem); Rozmaitości.

**Przyjaciel Dzieci**, Ner 27, wyszedł z druku i zawiera: Lipiec, wiersz, przez M. Bałuckiego (z drzeworytem, rysunku Tegazzo); Żywy naszyjnik (opowiadanie z IIIgo wieku), z Francuzkiego (dalszy ciąg, z drzeworytem, rysunku Gersona); Wycieczka w góry Szczawnica (z drzeworytem, rysunku Kozarskiego); Kawalerowie Maltańscy; Moje wspomnienia; Rozmaitości; Jeleń przeglądający się (z drzeworytem, rysunku Kostrzewskiego); Myśli i Zdania; Rebus.

**Zorza, pismo Niedzielne**, Ner 27, wyszedł z druku i zawiera: Nieszczęśliwa Małgorzata (powiastka), przez T.; List z Białej, w Zgierskiem; Śpiew o miłości (wiersz), Cyprjana Leonowicza; Obraz złego sługi; Pogadanka o świecie i t. d. (warstwy ziemi, tworzenie się jej skorup; O ziolach i ich przyrządzaniu (Mięta), przez Dra Karwackiego; Staropolskie przestrogi i Zagadka. — Cena „Zorzy“ jak poprzednio, w Warszawie: kwartalnie kop: 45; na prowincji i w Cesarstwie (bez koperty) półrocznie rs. 1 k. 21, a z kopertą rs. 2 kop: 22. Redakcja Nro 1582 d, aleja Jerozolimska, w Warszawie.

**Mappe środkowych krajów Europy**, będących widownią obecnej wojny; z oznaczeniem dróg żelaznych chromolitograficznie (kolorem czerwonym). Wyszła w tych dniach z pod prassy, Zakładu Artystyczno-Litograficznego **Adama Dzwonkowskiego i Spółki**, ulica Miodowa Ner 482 (4). Cena Rs. 1, koszta przesyłki pocztą wynoszą kop: 40 od egzemplarza. Tenże zakład wszelkich dokłada starań, ażeby spiesznie ukończyć rozpoczętą **Mappe Europy** w 4ch sekcjach, z których dwie już ukończone zostały, a 3cia niedługo opuści prasę. Cena prenumeracyjna tej Mappy rs. 3, po wyjściu rs. 4. Każda sekcja oddzielnie sprzedaje się po rs. 1, koszta przesyłki pocztą k. 25 od każdej sekcji. Prenumerotorowie Mappy Europy w 4ch sekcjach mają ten przywilej, że dostają **Mappe** środkowej Europy o kop: 40 taniej, czyli po kop. 60.

**DONIESIENIA.**

Z powodu rychłego wyjazdu, są **różne RZECZY** (więcej kawalerskie), do sprzedania, za pół ceny; przy uli-

cy Wiejskiej Ner 1731. — Wiadomość u Deżurnego przy bramie. (10681.)

Potrzebny jest do interesu handlowego w Petersburgu:

**KORRESPONDENT**

do języka Polskiego i Ruskiego, posiadający ładny i płynny charakter ręki, a również znajomość języka Francuzkiego i Niemieckiego. Młodzi ludzie od lat 20—25, którzy mogą przedstawić świadectwa o swych zdolnościach i porządny prowadzeniu się, raczą się zgłaszać piśmiennie do Xięgarni B. M. Wolffa w Petersburgu. (10,629).

**HANDEL WIN**

**I TOWARÓW KOLONJALNYCH  
CISZEWSKIEGO,**

przeniesiony został z rogu Bielańskiej na ulicę Senatorską wprost Kościoła XX. Reformatorów. (10,683.)



**MEBLE**

różne do sprzedania.



Wiadomość przy ulicy Szkolnej Ner 1368, dom Piotrowskiego, na 2em piętrze od frontu, po prawej ręce. (10679.)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

**Poczworna Karetka,**

w dobrym stanie. Bliższą wiadomość powziąć można, w gmachu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, u Szwajcara w bramie pod filarami. (10,355.)



Dnia 6go b. m., po południu, z placu bydłowego na Pradze, urwała się ze sznurem

**Krowa płowa, duża,**

bez odmiany. — Kto ją przytrzymał, zechce odprowadzić lub dać znać do Rogatek Jerozolimskich, do Rewizora Rogatek, za odpowiedniemi wynagrodzeniem. (10,686.)



Dnia 7go b. m. z Hotelu Bawarskiego, przy ulicy Bednarskiej Ner 2682, zginał **PIES**, Wyżeł rassy Angielskiej, kasztanowaty, pod pierśmiami biały, młody, należący do Porucznika 28 Połockiego Piechotnego Pułku, Chlebowskiego. — Kto takowego odprowadzi pod powyższe miejsce, otrzyma nagrody rs. 3. (10,687.)

**KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.**

Dnia 9 Lipca 1866 roku.

Monety i Papiery:	Ządano	Placono
Pół imperjały rosyjskie rs. 7 k. 45.		
Dukaty holenderskie rs. 4 k. 15.		
Obliży skarbowe 100 rs., (oprócz kup)	84	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	86	67 86 33
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	84	67 84 33
Listy likwidacyjne, za rs. 100	62	67 62 33
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	114	50 114 —
„ „ „ z r. 1866,	107	50 107 —
Bilety Banku Cesarstwa	86	75 — —
Akcje Drogi żel: War: Wied: za szt.,	75	— 74 —
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej,	63	— 61 50
Akcje Głow: Tow: Ros: Dróg żelazn.,	—	— 129 —
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Teres.,	93	50 — —
Akcje Fabryczno-Łódzkie	93	— — —

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 17<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.  
Od Listów likwidacyjnych rs. — k. 42<sup>2</sup>/<sub>9</sub>.

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 6go b. m. placono: Za korzec pszenicy od rs. 4 kop. 80 do rs. 7 kop. 80; żyta od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 50; owsa od rs. 3 k. — do rs. 3 kop. 80; gryki od rs. 4 k. 50 do rs. 4 k. 80; kartofli od rs. 2 k. 10 do rs. 2 k. 25.

**Okowity** próby 10, placono dnia 5 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 75<sup>3</sup>/<sub>4</sub> do rs. 2 k. 91; za garniec od kop. 90 do k. 95.

## Ostatnie Wiadomości.

Dzienniki Prusskie, pełne otuchy z powodu odniesionych zwycięstw, prawie wszystkie bezwarunkowo są przeciwne zawieszeniu broni i doradzają dalszą wojnę, aż do zupełnego obalenia przeciwnika i zwyciężenia jego siły oporu. Cieszą się one z nieprzyjęcia Gablenza, jako parlamentarza, i twierdzą, że najgorszych następstw spodziewać się należy po przyjęciu proponowanego przez Napoleona zawieszenia broni. — Podług doniesień z Kassel, bitwa Prussaków z Bawarami pod Dermbach (w Kiegtwie Weimarskiem) była dość zacięta. Do 500 ranionych Prussaków leży w szpitalu. — Podobno wojska Bawarskie wkroczyły także do Eger, do północno zachodnich Czech. — Armja Benedeka cofa się na Brünn w Morawji. Obie armje Pruskie postępują za nią. Dotychczas nie rozstrzygnięto, czy twierdza Königgrätz ma być atakowaną. Austriacy opuścili podobno Pragę. Wiadomość o dobrowolnym ustąpieniu Wenecji korzystne tam sprawiła wrażenie. Prażanie oczekują wkrótce zjawienia się w Czechach armji Austrjackiej z Włoch.

„Krak. Ztg.“ podaje następny telegram z Cieszyna, datowany 6go b. m., Podług urzędowych doniesień z Opawy, dnia 5go o godz. 8½ rano, wkroczyło tam 1000 Prussaków, za którymi w kilka godzin nadeszło 4000. Szukali oni pieniędzy w urzędzie podatkowym, ale nie znaleźli, zajęli też i zamknęli pocztamt i biuro telegraficzne. Na rynku zatoczono działa, a w gmachach rozkwatrowani oficerowie. Miasto jest ściśle strzeżone, i nikogo nie wpuszczają i nie wypuszczają. Generał dowodzący zapewnił, w ogłoszonej odezwie, szanowanie własności prywatnej. Prussacy posuwają się ku Olomuńcowi, zostawivszy tu załogę. Posiłki są spodziewane. — „Wiener Ztg.“ zaprzecza wiadomości o podróży Hr. Mensdorffa, dla prowadzenia układów o pokój. Opinia publiczna w Austrii domaga się pokoju z Włochami, a prowadzenia dalej wojny z Prussami. — „Augsb. Allg. Ztg.“ donosi, że Benedek został usunięty od dowództwa. — „France“ z 7go utrzymuje, że w poprzednim dniu wysłano kilka depezy z Tuilleries, odradzających Włochom atakowanie terytorjum ustąpnego Francji. — Podobno korpus Bawarski wszedł do Tyrolu i spieszy do Włoch.

(Ind. Bel. — N. A. Ztg. — Schl. Ztg.)

## Depesze Telegraficzne.

„Florence“, 6 Lipca. — „Opinione“ pisze: Król odpowiedział na depeszę Napoleona dotyczącą rozejmu, że zasiągnie Rady Ministrów. Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Gabinetowej. Zewsząd nadchodzą depesze o złem wrażeniu, sprawionem przez propozycję Austrjacką; dzienniki uważają ją za niedającą się przyjąć. Raport dowódcy Tyrolskiego o stratach Włochów pod Monte Suetlo (Monte Stelvio?) są przesadzane. Kraży pogłoska, że Austriacy wzmacniają się pod Rovigo.

Wiedeń, 7go Lipca. — „Presse“ donosi z placu boju: Armja cofa się dalej bez przeszkody. Zawieszenie broni podobno nie zostało przyjęte. Gablenz powrócił do kwatery głównej. O godzinie 10ej wieczór kwatery główna udała się do Litomyśla. Za-

dnych starć nowych nie było. Strata w ludziach i działach jest wielka, ale nie taka, jak sądzono. Trubau jest zasłonięte przez wojsko. Hr. Clam wyjechał, dowództwo jego korpusu objął Gondrecourt. Z głównej kwatery w Weronie, 6go Lipca. Nieprzyjacieli cofnął się z Borgoforte, poniosłszy znaczne straty przy wczorajszym ostrzeliwaniu. Fortyfikacje są w zupełne dobrym stanie. Dowódca strzelców Cesarskich Gredler, wczoraj walczył zwycięsko z 4ma kompanjami przeciw 6,000 ochotników, 4 działom i 2 kanonierkom, nad jeziorem Idra. — Włosi zostali odparci pięć razy i stracili do 700 ludzi.

Horitz, 6go Lipca. — Królewsko-Pruska kwatery główna udaje się w południe do Pardubic. — Benedek, cofa się na Brünn. Prussacy, zdaje się, ścigają go. O godz. 5ej słychać było silną kanonadę od strony Königgrätz. Prawdopodobnie, twierdza ta jest atakowana.

Paryż, 8go Lipca. — „France“ donosi jako pogłoskę, że Włosi przeszli Po.

Berlin, 8go Lipca. — „Monitor“ pisze: „Układy dotyczące rozejmu żywo są prowadzone.“ „Patrie“ donosi, że Król Pruski wynurzył Cesarzowi Napoleonowi podziękowanie, i że prześle Hr. Goltz instrukcje. Hr. Goltz miał naradę z P. Drouin de Lhuys.

Wiedeń, 8go Lipca. — Skarbiec Banku przewieziono do Komorna.

## Nauczyciel Tańców Salonowych PIOTR ŚLIŹYŃSKI,

podaje do wiadomości publicznej, że wyucza 6ciu Tańców najpotrzebniejszych, w dwudziestu kilku lekcjach, osoby, które wcale nie tańczyły i nigdy się nie uczyły i to do lat 50ciu wieku, z zastosowaniem nauki do każdego wieku osoby. Kto sobie życzy korzystać z takowej nauki, zgłosić się zechce pod Nr 11 przy ulicy Śto-Jańskieji, na 1m piętrze w oficynie. (736).

## TEATR WIELKI.

Dziś, na żądanie: *Asmodea*.

## TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro, *Deszcz i Pogoda*. — *Projekta Cioci*. — *Fotwark Primrose*.

**AZTEKI, Maximo i Berthola**, do widzenia każdodziennie w Hotelu Europejskim, w mieszkaniu Pana Morris, od godziny 11ej z rana do 10ej w wieczór, za opłatą Kop: 50. (9964)

Przedstawienia każdodziennie **Fizyki, Astronomji i Agioskopii**, w Resursie Obywatelskiej, wraz z **Obrazami** niknącemi. Początek o godzinie seji w wieczór. Ceny miejsc o połowę zmniejszone. (9965)

**CYRK BLENNOWA**. — Dziś Wielkie Przedstawienie. Początek o godzinie 7ej.

**RAPPO TEATR**. — Dziś i codziennie Przedstawienie na Placu Ujazdowskim. Początek o godz: 7½. (9969)

**DOLINA SZWAJCARSKA**. — Dziś i codziennie Wielki KONCERT B. Bilsogo. W Srody i Soboty Symfonje. Początek o godzinie 6½. (6866)

**ELDORADO**. — Codziennie o godz: 6ej po południu Orkiestra. Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich o godz: 7½.

**WYSTAWA FANTOW** Loterji Warsz: Tow: Dobr: codziennie bezpłatnie od godz: 11ej rano do 7ej wieczorem w Gmachu Resursy Obywatelskiej.

— Do dzisiejszego Numeru „Kurjera Warszawskiego“, dołącza się **TABELLA** wygranych 5ej Klasy 106 Loterji Klasykcyjnej.